**Kilka rad dla niezdecydowanych rodziców**

Już od dłuższego czasu zastanawiacie się, czy zapisać dziecko do żłobka.

Zauważyłaś, że wiele, naprawdę wiele osób będzie miało coś do powiedzenia w sprawie **placówki**, do której chcesz posłać swojego malucha.  Krótko mówiąc:**nasłuchasz się**. I nie zawsze będzie to  przyjemne.
 Możesz na przykład usłyszeć od teściowej, że jesteś wyrodną matką i dzieci w ramach zemsty oddadzą cię do domu starców.

 Wszyscy wokół (sąsiadki, ciocie itp.) będą cię straszyć i podjudzać. "A czy masz pewność, że panie dobrze opiekują się dziećmi?" "A czy maluchy nie chodzą tam z mokrymi pieluchami?", "Czy nikt na nie nie krzyczy?" "A czy czasem tam dziecka nie głodzą?"  Naprawdę trzeba być odpornym, by to znieść

To niełatwe, ale staraj się tym nie przejmować, będzie ci łatwiej. Da się, naprawdę.

**2. Pamiętaj: żłobek to nie przechowalnia!**

Żłobek to fajne miejsce, w którym maluch jest pod opieką specjalistów,  spotyka inne maluchy i**uczy się** mnóstwa ważnych rzeczy.
 To nie dzieci, ale my, dorośli, boimy się żłobka. I tym strachem możemy je zarazić .Dzieci są odważniejsze od nas. Dlatego nie okazuj strachu, podejdź do sprawy z uśmiechem. Dzięki temu maluchowi będzie łatwiej zaakceptować nowe miejsce.

Ogromnie ważne jest Wasze pozytywne nastawienie.

 **3.  Poszukaj takiego, który ci się spodoba**

Nie wszystkie żłobki są takie same i nie wszystkie warto polecić.
Postaraj się, żeby twoje dziecko trafiło do żłobka, który Ciebie jako rodzica zadowala. Ważne jest to, by znaleźć żłobek, w którym dziecko jest [szanowane](https://mamotoja.pl/przedszkolak/wychowanie/szacunek-dla-dziecka-zasady-wychowania-12242-r1/), traktowane podmiotowo, a nie jak przedmiot, gdzie liczy się z jego potrzebami i uczuciami i odpowiednio się do niego zwraca.

**4. Nie rób niczego na siłę**

To, że żłobek jest fajnym miejscem, nie oznacza, że każde bez wyjątku dziecko będzie chodziło do niego z ochotą.
Nie nastawiaj się na nic. Ani na to, że  będzie źle, ani na to, że będzie super . Przy małych dzieciach wszystko jest możliwe, i to, że fantastycznie sobie poradzą, i to, że nie zaakceptują żłobka i ostatecznie dziecko trzeba będzie z niego zabrać. Po prostu nic na siłę. Nie zamartwiaj się na zapas. Pozwól, by wszystko się ułożyło w tę lub tamtą stronę.

Szybko zaczniesz zauważać postępy, które robi twoje dziecko i jak szybko nabywa nowych umiejętności.

Będziesz się też musiała, droga mamo wykazywać się coraz większą wyobraźnią. Przyda się np. w sytuacjach, kiedy niemówiąca jeszcze pociecha będzie chciała bawić się koniecznie w to, co w żlobku.

**5. Przygotuj się na infekcje**

To prawda: dzieci w żłobku często chorują. Ale po pierwsze: kiedyś muszą przez to przejść (te, które nie chodzą do żłobka, zaczynają chorować w przedszkolu), a po drugie, szybciej ich organizmy uodpornią się na wirusy i zarazki.

**6. Nie musisz kończyć karmienia piersią**

Zwłaszcza, że dwie nowości naraz, czyli odstawienie od piersi + żłobek, to dla dziecka za dużo. Co prawda maluchowi, który jest jeszcze ,,na piersi” trudniej będzie rozstać się z mamą, ale i on objęty fachową opieką cioć szybko zaaklimatyzuje się. Tylko pamiętaj, że Ty musisz okazać całkowity spokój .

**8. Zadbaj o odpowiednie ubranka**

Odpowiednie czyli wcale nie te najładniejsze, a po prostu wygodne i łatwe w obsłudze.

W żłobku dzieci uczą się same jeść, myć ręce, malować. Słowem: brudzą się i trzeba je dość często przebierać .

Pamiętaj, żeby były to lekkie ubranka, bo w żłobku jest ciepło

Grubszy zestaw miej przygotowany do wyjścia na dwór.

**9 . Współpracuj z paniami**

Bardzo ważna jest **komunikacja rodzic-opiekun.**

– Rodzice często oddają dziecko do żłobka i odbierają je bez żadnych pytań. Nie zawsze podają informacje, które mogą być istotne. Bywa i tak, że informacje odnośnie złego zachowania dziecka bądź jego ewentualnych "dziwnych" zachowań czy nieprawidłowości w rozwoju np. mowy odbierają jako przesadzone bądź złośliwe. A  przecież one mogą tylko pomóc! Na pewno nie zaszkodzą. Nie wszystko zauważycie sami w domu, nie o wszystkim macie wystarczającą wiedzę. Czasem może niepokoją Was, jakieś nieprawidłowości, ale otoczenie bagatelizuje Wasze obawy, komentując je słowami ,,ty w jego wieku….., chłopcy mówią później, …………., nie panikuj, ma jeszcze czas itp.

Dlatego, jeśli usłyszycie, ze panią opiekunkę też niepokoi, to co Was, nie zastanawiajcie i zapiszcie pociechę do odpowiedniego specjalisty

**10**. Ważny jest także**szacunek do opiekuna.**
Przecież panie spędzają z naszymi dziećmi bardzo dużo czasu i bardzo się z nimi zżywają. Okazują im dużo ciepła i miłości   Oskarżający ton, pretensje i złość lepiej  zastąpić szczerą, ale kulturalną rozmową.

Warto też pamiętać, że kiedy  rodzic jest informowany **o chorobie dziecka**,  nie jest to próba pozbycia się malucha ze żłobka. Chodzi o to, [by infekcja się nie rozprzestrzeniała](https://babyonline.pl/chore-dzieci-w-przedszkolu%2Caktualnosci-artykul%2C18634%2Cr1.html) , a chora pociecha mogła wrócić do domu, gdzie w takiej sytuacji  będzie jej lepiej.

 **11. Uzbrój się w cierpliwość**

Nie zrażajcie się tym, że po powrocie ze żłobka Wasze pociechy krzyczą i płaczą . One nie potrafią werbalizować swoich emocji i nawet bardzo dobry, pełen pozytywnych wrażeń dzień, mogą odreagować właśnie w ten sposób . Przytulajcie je i pozwólcie opaść emocjom.

**PAMIĘTAJCIE, ŻE ZADANIEM ŻŁOBKA JEST NIE TYLKO OPIEKA NAD DZIEĆMI DO 3GO ROKU ŻYCIA, ALE RÓWNIEŻ WYCHOWANIE I EDUKACJA. MÓZG DZIECKA ROZWIJA SIĘ NAJINTENSYWNIEJ DO JEGO TRZECICH URODZIN. DLATEGO TAK WAŻNE JEST TO CZEGO NAUCZYMY MALUCHA, CO W NIM WYKSZTAŁCIMY, ZANIM PRZEKROCZY PROGI PRZEDSZKOLA.**

**NIE BOJCIE SIĘ ŻŁOBKÓW. TO JEDNO Z NAJWSPANIALSZYCH MIEJSC, DO JAKIEGO DZIECKO MOŻE TRAFIĆ W NAJWSZEŚNIEJSZYM OKRESIE ŻYCIA.**